

21.07.1992 r.

## DROBNIAK TADEUSZ

/1917 - /pseud. "Jarosz"

Urodzony 21 stycznia 1917r. we Lwowie w rodzinie inż.górnika Feliksa Drobniaka, następnie pułkownika art.W.P.i Katarzyny z domu Bohosiewicz. Gimnazjum ukończył w Krakowie w 1935 r.a następnie Szk. Podchorążych Kawalerii w Grudziądzu w 1938r.z przydziałem do 9 pułku Ułanów Małopolskich w Trembowli.

Kampanię 1939 r.odbywa w 102 pułku Ułanów Podolskich jako dca plutonu. W składzie G.O."STRYJ" gen.Dembińskiego pułk brał udział m. in.w osłonięciu rzeki Stryj w rejonie Żydaczowa. 18.09.39.wobec wkroczenia poprzedniego dnia wojsk sowieckich,pułk otrzymuje rozkaz przejścia na Węgry,których granicę przekracza 20.września 1939r.

Ppor.Drobniak z internowania ucieka w połowie stycznia 1940 r. by pod koniec tego miesiąca przejść do Jugosławii przez zieloną granicę. Następnie pod koniec lutego drogą morską przedostaje się do Francji. Po weryfikacji i przeszkoleniu otrzymuje przydział do Oddz. Rozpoznawczego III Dywizji Piechoty Armii Polskiej,z funkcją dcy plut. armatek p.panc. w 3 szwadronie rtm.Michała Minkowskiego z m.p.w rej. Ploermel w Bretanii. Na początku II dekady czerwca 40r.pod naporem Niemców, Dywizja rozpoczyna marsz w kierunku portów ujścia Loary.

Oddział Rozpoznawczy idąc w straży tylnej zajmuje stanowiska na przódpolach portu le Croisic,by osłaniać <sup>z tyłu</sup>gross sił Dywizji na okręty angielskie. Port le Croisic O.R. osiąga po odpłynięciu okrętów ewakuacyjnych. Dowództwo rekwiruje kutry rybackie,którym starcza paliwa tylko na dopłynięcie do wyspy Belle Ile,80 km od brzegów Francji. Tam 10 lipca 1940r.Oddział zostaje osaczony i wzięty do niewoli przez wojska niemieckiej piechoty morskiej. Grupę polskich oficerów Niemcy przewożą do obozu jeńców francuskich w Stuenay. Stąd transportem kolejowym do Oflagu XIII A.pod Worymbergą,a następnie do Oflagu IV D.pod Elsterhotst pod Hoyerswerdą. Z tego obozu 11 listopada 1943r.razem z dwoma oficerami francuskimi ppor.Drobniak ucieka za atrapą tylnej ściany w naczepie samochodu dostarczającego żywność do Oflagu.

Po aklimatyzacji i przeszkoleniu w Warszawie otrzymuje przydział do Nadniemeńskiego Zgr.Bat.Partyzanckich A.K.na Nowogródzcyźnie. Rozkazem dcy Zgrupowania majora "Kotwicz"-Macieja Kalenkiewicza na początku marca 1940r.zostaje skierowany do kompanii "Bohdanka"-załączka VIII/77ppAK,którym dowodzi por."Jastrzębiec"-Władysław Mossakowski

Jako dca plutonu w tym Oddziale bierze udział w walkach z Niemcami 20.04.44r pod Pieciukami,30.04.w zdobyciu Brzozówki i huty szkła "Niemen".W nocy z 7/8 czerwca uczestniczy w napadzie na niemiecko - białoruski garnizon m.Wsielubia pod Nowogródkiem,gdzie ginie dwóch

The first part of the document discusses the importance of maintaining accurate records of all transactions. It emphasizes that every entry should be clearly documented and supported by appropriate evidence. This includes receipts, invoices, and other relevant documents that can be used to verify the accuracy of the records.

In addition, the document highlights the need for regular audits and reviews. By conducting periodic checks, any discrepancies or errors can be identified and corrected promptly. This helps to ensure the integrity and reliability of the financial data being recorded.

Furthermore, the document stresses the importance of transparency and accountability. All transactions should be recorded in a clear and concise manner, making it easy for anyone reviewing the records to understand the details. This level of openness is essential for building trust and confidence in the organization's financial management.

Finally, the document concludes by reiterating the significance of proper record-keeping. It serves as a foundation for sound financial decision-making and is a key component of effective business operations. By following these guidelines, organizations can ensure that their financial records are accurate, complete, and reliable.

oficerów z dcą "Bohdanki" por. "Jastrzębcem"-Władysławem Mossakowskim na czele, a wielu żołnierzy odnosi rany. Ppor. "Jarosz" z II plutonem zajmuje koszary policji białoruskiej i bierze do niewoli załogę wraz z niemieckim dcą. Następnie na polu walki obejmuje dowództwo Oddziału, by wobec wejścia do akcji odsieczy niemieckiej przybyłej z Nowogródka-wyprowadzić kompanię ze strefy zagrożenia.

Rozkazem "Kotwicza" Oddział w sile 350 ludzi, otrzymuje status batalionu, przydział kompanii saperów oraz zadanie budowy i zabezpieczenia przepraw na Niemnie w rejonie Dokudowa.

Po wykonaniu mostu z łożdzi na cumach, naprawie zatopionego uprzednio promu, wybudowaniu bunkrów, rowów łącznikowych, wytyczeniu powiazań ogniowych i obserwacyjnych, "Jarosz" odchodzi z dwoma plutonami wydzielonymi z 1 i 2 kompanii ażeby zablokować szosę Nowogródek - Lida pod Ogrodnikami. 1.07.44. na czele wydzielonych plutonów rozbija z zasadzki niemiecki konwój pod Bieniewiczami. 3.07. dowodzi w starciu z oddziałem "Forstschutzu" pod Ogrodnikami. 4.07. rano organizuje z zasadzki zdobycie na "Forstschutzu" samochodu pancernego pod Waśkowiczami.

W odwet za akcje na szosie frontowy oddział Wehrmachtu w sile 300-400 ludzi, dysponujący ciężką bronią maszynową i bronią strumotorową uderza na stanowiska VIII/77 pp AK w Dokudowie. Zdobyty samochód pancerny uzbrojony w działko 40 mm i CKM "Jarosz" kieruje na pomoc obrońcom przepraw na Niemnie, dowodzonym przez ppor. "Juranda"-Wacława Janikowskiego, a sam na czele sił wydzielonych uderza na tyły Niemców nacierających na Dokudowo. W czasie tego natarcia odnosi ciężkie rany.

W rezultacie uporczywej obrony pod dowództwem ppor. "Juranda" w oparciu o bunkry, przy pełnym zaskoczeniu wprowadzeniem do walki zdobytego samochodu pancernego i natarciem sił wydzielonych na tyły nieprzyjaciela, Niemcy ponieśli ciężkie straty w postaci kilkudziesięciu zabitych i rannych, a następnie zostali zmuszeni do odwrotu.

Wieczorem 4.07.1944r. ppor. "Jarosz" przekazuje dowództwo "Bohdanki"-VIII/77 pp AK ppor. "Turkucowi"-Józefowi Zwinogrodzkiemu, dcą 1 kompanii..

Po Powstaniu Wileńskim dostaje się do niewoli sowieckiej z umieszczeniem w szpitalu wojskowym w Wilnie. Na początku sierpnia 1944 tuż przed wywiezieniem "Jaroszowi" udaje się uciec ze szpitala z pomocą łączniczki-zwiadowcy "Muchy"-Stanisławy Białko, pod opiekę nadal działającej konspiracji AK w Wilnie.

W ramach akcji repatriacyjnej wyjeżdża do Kraju w kwietniu 1945r. W Krakowie spotyka kolegów z Oflagu, którzy pomagają mu się zarejestrować jako powracającego bezpośrednio z niewoli niemieckiej.

Faint, illegible text, possibly bleed-through from the reverse side of the page. The text is mirrored and difficult to decipher.

oficerów z dą "Bohdanki" por. "Jastrzębcem" - Władysławem Mossakowskim na czele, a wielu żołnierzy odnosi rany. Ppor. "Jarosz" z II plutonem zajmuje koszary policji białoruskiej i bierze do niewoli załogę wraz z niemieckim dą. Następnie na polu walki obejmuje dowództwo Oddziału, by wobec wejścia do akcji odsieczy niemieckiej przybyłej z Nowogródka - wyprowadzić kompanię ze strefy zagrożenia.

Rozkazem "Kotwicza" Oddział w sile 350 ludzi, otrzymuje status batalionu, przydział kompanii saperów oraz zadanie budowy i zabezpieczenia przepraw na Niemnie w rejonie Dokudowa.

Po wykonaniu mostu z łądzi na cumach, naprawie zatopionego uprzednio promu, wybudowaniu bunkrów, rowów łącznikowych, wytyczeniu powiazań ogniowych i obserwacyjnych, "Jarosz" odchodzi z dwoma plutonami wydzielonymi z 1 i 2 kompanii ażeby zablokować szosę Nowogródek - Lida pod Ogrodnikami. 1.07.44. na czele wydzielonych plutonów rozbija z zasadzki niemiecki konwój pod Bieniewiczami. 3.07. dowodzi w starciu z oddziałem "Forstschutzu" pod Ogrodnikami. 4.07. rano organizuje z zasadzki zdobycie na "Forstschutzu" samochodu pancernego pod Waśkowiczami.

W odwet za akcje na szosie frontowy oddział Wehrmachtu w sile 300-400 ludzi, dysponujący ciężką bronią maszynową i bronią strumotorową uderza na stanowiska VIII/77 pp AK w Dokudowie. Zdobyty samochód pancerny uzbrojony w działko 40 mm i CKM "Jarosz" kieruje na pomoc obrońcom przepraw na Niemnie, dowodzonym przez ppor. "Juranda" - Wacława Janikowskiego, a sam na czele sił wydzielonych uderza na tyły Niemców nacierających na Dokudowo. W czasie tego natarcia odnosi ciężkie rany.

W rezultacie uporczywej obrony pod dowództwem ppor. "Juranda" w oparciu o bunkry, przy pełnym zaskoczeniu wprowadzeniem do walki zdobytego samochodu pancernego i natarciem sił wydzielonych na tyły nieprzyjaciela, Niemcy ponieśli ciężkie straty w postaci kilkudziesięciu zabitych i rannych, a następnie zostali zmuszeni do odwrotu.

Wieczorem 4.07.1944r. ppor. "Jarosz" przekazuje dowództwo "Bohdanki" - VIII/77 pp AK ppor. "Turkucowi" - Józefowi Zwinogrodzkiemu, dcy 1 kompanii..

Po Powstaniu Wileńskim dostaje się do niewoli sowieckiej z umieszczeniem w szpitalu wojskowym w Wilnie. Na początku sierpnia 1944 tuż przed wywiezieniem "Jaroszowi" udaje się uciec ze szpitala z pomocą łączniczki-zwiadowcy "Muchy" - Stanisławy Białko, pod opiekę nadal działającej konspiracji AK w Wilnie.

W ramach akcji repatriacyjnej wyjeżdża do Kraju w kwietniu 1945r. W Krakowie spotyka kolegów z Oflagu, którzy pomagają mu się zarejestrować jako powracającego bezpośrednio z niewoli niemieckiej.



Tak zmodyfikowany życiorys pozwala mu przetrwać okres stalinowski.

Po wyleczeniu z ran i ukończeniu technikum górniczego podejmuje pracę w dołowym dozorcze Przedsiębiorstwa Robót Górniczych Dolnośląskiego Przemysłu Węglowego w Wałbrzychu. (XX)

Od 1977 r. jest na emeryturze. (VV)

*Teodor Drobniak ?  
Jury Barorowski*

(XX) W 1948 wstępuje w związek małżeński z Zofią z d. Argasinska, jest ojcem dwu córek i syna.

(VV) Odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Wirtuti Militari, Krzyżem Wielkimi a także Krzyżem Kampanii Włoskiej. W 1990r. awansowany do stopnia rtmistrza.

